



# Życie Łowickie

Tygodnik regionalny, wychodzi w każdy piątek.

Prenumerata roczna 10 zł.; półroczna 5 zł. 50 gr.; kwartalna 3 zł.; miesięczna 1 zł.  
 —) Ceny ogłoszeń: za wiersz garmondowy lub jego miejsce po 60 groszy; (—  
 ogłoszenia drobne na ostatniej stronie po 20 groszy za wyraz.

**Adres Redakcji i Administracji** — Łowicz ulica Piłsudskiego № 48 m. 2.  
 Redakcja jest czynna codziennie od godz. 16 do 17, nadto we wtorki i piątki wszelkie  
 sprawy dotyczące pisma załatwiać można od godz. 11-ej do 13-ej w lokalu „Ogniska  
 Nauczycielskiego” Rynek Kościuszki 11/12 1-e piętro. Prenumeratę i ogłoszenia przy-  
 muje również „Księgarnia Łowicka”. Bekopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca  
 Redakcja zastrzega sobie możliwość czynienia skrótów w artykułach.

## Po zakończeniu subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Kiedy pisaliśmy w przedostatnim numerze, że wynik Pożyczki Narodowej to kolosalny plebiscyt zaufania społeczeństwa do Państwa i Rządu Polskiego, operowaliśmy sumą 290 milionów. Obecnie, kiedy subskrypcja pożyczki przekroczyła 350 milionów, wszystkie wypowiedziane opinie tym mocniejszych nabierają kształtów urzeczywistnionego faktu, który przekroczył wszelkie przewidywania najśmielszych optymistów. 120 milionów projektowane, 330 milionów osiągnięte. Logika tych liczb jest mocniejszym wyrazem, niż najwyszukańsze zwroty literackie. Ochotnicza mobilizacja obywateli na pomoc budżetowi państwowemu, który jest podstawą egzystencji i normalnego rozwoju Rzeczypospolitej, udała się w Polsce tak, że możemy być dumni wobec całego świata. Na terenie Łowicza i powiatu łowickiego pożyczkę podpisało 1255 subskrybentów na ogólną sumę zł. 309.800.

Ciekawe, jakie kategorie obywateli i w jakiej mierze wzięły udział w spełnieniu obowiązku obywatelskiego pomocy dla Państwa. Piszemy—obowiązku—aby podkreślić, że doskonale zdajemy sobie sprawę, że wielu subskrybentom nie łatwo przyszło zakupić pożyczkę w obecnych ciężkich czasach. Nie łatwo przyszło lecz spełnili swój czyn jako nakaz patriotyczny w imię Rzeczypospolitej, Jej Chwały i Potęgi. Poruszamy tę sprawę, aby zwrócić uwagę, że zdaniem naszym Obywatelski Komitet Pożyczki Narodowej na miasto i powiat Łowicki niepotrzebnie i mylnie w odezwie wielkimi literami wołał: „Obywatele! Państwo od Was nie żąda ofiary”. Uważamy, że należało jeszcze większymi literami dodać: Obywatele! Państwo żąda od Was wypełnienia Waszego obowiązku! Obywatele! Państwo ma prawo żądać od Was pieniędzy, tembardziej, jeżeli może żądać waszego życia i waszej krwi w czasie wojny”. Pożyczka Narodowa to jeden z egzaminów patriotyzmu polskiego, to czynnik wychowawczy narodowy pierwszorzędного znaczenia i nie na-

leżało go niszczyć. Oczywiście można i należało opisać też dodatnie z punktu widzenia materialnego cechy pożyczki, lecz nie to powinno być na pierwszym miejscu, gdyż śmiem twierdzić, że nie to było powodem olbrzymiego powodzenia pożyczki, a ci lichwiarze, którzy z ołówkiem w ręku obliczali, jakie korzyści będą mieli z transakcji pożyczkowej z Państwem Polskiem, napewno w rezultacie pożyczki nie podpisali.

Lecz odbiegliśmy od tematu, mianowicie—jaki udział w podpisaniu Pożyczki Narodowej wzięły poszczególne sfery społeczne w naszym powiecie:

Pracownicy państwowi i wojsko . . . . .	136.000
„ samorządowi . . . . .	19.000
„ prywatni . . . . .	19.500
emeryci i inwalidzi . . . . .	5.200
	<hr/>
organ. społeczne . . . . .	177.700
młodzież szkolna . . . . .	4.900
samorządy . . . . .	1.900
K. K. Ō. i t. p. . . . .	19.700
	<hr/>
	6.400
	<hr/>
	210.600
handel . . . . .	38.000
przemysł . . . . .	10.500
rzemiosło . . . . .	9.200
wolne zawody i duchowieństwo . . . . .	11.200
nieruchomość miejska . . . . .	6.500
mała własność rolna . . . . .	9.700
wielka „ „ . . . . .	14.500
	<hr/>
	309.800

Wnioski z powyższych danych niech każdy sam sobie wyciągnie, szczególnie jeżeli chodzi o wnioski ujemne co do niektórych grup. Na uznanie specjalne zasługuje sfera społeczeństwa, nazwana w zestawieniu „pracownicy”, następnie rzemiosło i młodzież szkolna, zgrupowana w 19 zbiorowych subskrypcjach

z groszowych składek na sumę Zł. 1.900. Razem—wynik pożyczki na terenie miasta i powiatu łowickiego stoi niżej, naszym zdaniem, od ogólnych rezultatów. Zresztą czekajmy na zestawienie poszczególnych powiatów.  
*inż. Jan Czarnowski.*

## Zawody Strzeleckie.

VI Jesienne Zawody Strzeleckie w Łowiczu, odbyte w dniach od 1 do 9 października r. b., mamy już za sobą.

Jak widać z bilansu zawodów, który przedstawia się imponująco, społeczeństwo tutejsze, grupujące się w różnych organizacjach, zrozumiało w całej pełni znaczenie sportu strzeleckiego dla celów obrony granic państwa i na zew „zdobyci odznakę strzelecką” stanęło do szlachetnej walki o palmę pierwszeństwa bardzo licznym zastępem.

Należy tu wymienić organizacje, jak wojsko, policję, zw. strzelecki, nauczycielstwo, młodzież szkolną, straż ogniową, więzienników, harcerzy, które wystawiły do zawodów z karabinku bocznego zapłonu i z pistoletów wojskowych rekordową cyfrę—18 zespołów.

W wyniku strzelań w konkurencji **Bz. kraj. 9** miejsce I zajął zespół uczniowski gimnazjum męsk.—1289 punktów; II miejsce zespół oficerski 10 p. p.—1267 pkt.; III miejsce zespół pierwszy policji państwowej—1205 pkt.; IV—zespół pierwszy zw. strzeleckiego—1195 pkt.; V—zespół drugi policji państwowej—1194 p.; VI—zespół uczniowski szkoły handlowej—1194 p.; VII—zespół drugi Zw. Strzeleckiego—928 p.; VIII—zespół straży ogniowej—822 p.

Konkurencja **Bz. d. 21**: I—zesp. ucz. gimnazjum męsk.—971 p.; II—zesp. ofic. 10 p. p.—960 p.; III—zesp. policji państwowej—879 p.

Konkurencja **Bz. kraj. 6** (dla kobiet): I—zesp. żeńsk. szkoły handlowej—792 p.; II—zesp. żeńsk. Zw. Strzeleckiego—635 p.; III—zesp. żeńsk. hufca harcerskiego—624 p.

Konkurencja **P. W. 2**: I—zesp. nauczycielski gimnazjum męsk.—148 p.; II—zesp. oficerski 10 p. p.—

122 p.; III—zesp. pierwszy policji państw.—86 p.; IV—zesp. drugi pol. państw.—50 p.

Za pierwsze miejsca zespoły otrzymały nagrody przechodnie z dyplomami, drugie i trzecie miejsca nagrodzono dyplomami.

W strzelaniach indywidualnych wyniki były następujące:

**P. w. 2.** (pistolet wojsk. do tarczy): poza konkursem p. Kusch Zdzisław—72 p. 1) por. Różycki—57 p., 2) p. Witkiewicz—47 p., 3) p. Swierczyński—47 p., 4) ppor. Domański—45 p., 5) p. Gajek Wł.—35 p., 6) p. Szatkowski—35 p.

**P. d. sylw. 2.** (pistolet dowolny do sylwetek): poza konkursem p. Kusch Zdz.—86 p., 1) por. Różycki K.—85 p., 2) p. Leszczyć-Przywara—78 p., 3) p. Miodek J.—59 p., 4) p. Zakrzewski—40 p., 5) p. Stefaniak—39 p., 6) ppor. Domański—32 p.

**Bz. d. 21.** (karabinek bocznego zapłonu dowolny, do małej tarczki „B” trzy postawy): 1) p. Olejniczak M.—223 p., 2) Dr. Rotstad—216 p., 3) ppor. Staszewski—214 p., 4) por. Różycki—209 p., 5) p. Jachimek—206 p., 6) p. Lewandowski Fr.—195 p.

**Bz. kraj. 9.** (karabinek bocznego zapł. krajowy, trzy postawy do tarczy „A” dużej): 1) p. Kusch Zdz.—286 p., 2) p. Wójcik H.—272 p., 3) p. Jachimek—271 p., 4) p. Olejniczak—263 p., 5) Dr. Rotstad—260 p., 6) p. Kom. Zychler—258 p.

**Bz. kraj. 8.** (jedna serja leżąc dla zawod. nieposiadających odzn. strzel.): 1) kapr. Szar—91 p., 2) p. Florczyński—90 p., 3) p. Znaniński T.—88 p., 4) p. Feder J.—85 p., 5) wachm. Sebastjański—85 p., 6) p. Haebich—83 p.

**Bz. kraj. 6.** (dla kobiet, 2 serje leżąc do tarczy „A”): 1) p. Korpetówna—177 p., 2) p. Kutkowska—174 p., 3) p. Włada-Dukatowa—169 p., 4) p. Rolewska—167 p., 5) p. Kutermankiewiczówna—163 p., 6) p. Szarwarynowa—163 p.

Nagrody cenne otrzymali zawodnicy (czki) za pierwsze trzy miejsca, zaś za 4, 5 i 6 dyplomy.

Za dwój z pistoletów (P. w. 2+P. d. sylw. 2): 1 miejsce por. Różycki K.—142 p. — nagroda zegar z figurką i zaświadczenie.

## Łowicz i okolice a ruch turystyczny.

(Dokończenie).

Łowicz, jako stacja węzłowa, ma duży ruch pasażerski i wiele osób, oczekując czasem po kilka godzin na połączenie kolejowe, błąka się w okolicy dworca, nie wiedząc, jak czas spędzić i czem go wypełnić. Czyż nie można tego wykorzystać? Na ulicy przed dworcami należy wystawić szyldy na słupach z reklamą tego, co zwiedzić w Łowiczu, a więc muzea, kościoły, Arkadja i t. p. Niejeden będzie wdzięczny za te informacje i zwiedzi szczegółowo różne objekty, a nawet zapaleni turyści nie pogardzą takimi informacjami.

Przybywają do Łowicza różne wycieczki. Wiele z nich kursuje po mieście, nie mając żadnego programu ani planu zwiedzania. Prowadzący wycieczkę albo kupi przewodnik, albo i nie kupi, a uczestnicy wycieczki spacerują po ulicach i oglądają miasto. Jedno widzą, drugiego ważniejszego nie dostrzegają, albo zbierają mętne lub zgoła błędne informacje od osób przygodnie napotkanych, a później słychać narzekania, że właściwie w Łowiczu niema nic godnego uwagi. Kadry wyszkolonych przewodników niezawodnie znalazłyby godziwy zarobek przy oprowadzaniu wycieczek i turystów.

Pozostawia wiele do życzenia sprawa pocztówek z widokami miasta, bądź charakteryzujących naszą dzielnicę. Wydane dotychczas pocztówki i albumy stoją w większości poza europejską miarą tego, co można i należy ofiarować turyście. Wielka szkoda doprawdy, że w Łowiczu nic dotychczas nie zdziałano na tem polu, boć pocztówki i albumy to jeden z podstawowych czynników propagandy regionu. Nie wyzyskano również należycie charakterystycznych wytworów przemysłu ludowego, by masowo zaofiarować je turyście w licznych wszelakiego rodzaju sklepach i zakładach handlowych.

Trzeba też dążyć do zmiany dotychczasowego stanu rzeczy w wielu dziedzinach. Np. niejeden wycieczka, lub pojedyncze osoby wielokrotnie cofały się od drzwi Muzeum lub bram Arkadji, gdy dowiedzieli się o wysokości pobieranych tam opłat. (Po złotemu od pojedynczych turystów, pewne ulgi dla wycieczek). Wynika stąd czysta strata dla regionu. Winniśmy się trzymać w takich wypadkach zasady: „lepiej mniej, niż nic”. Zasadę tę należy stosować w stosunku do turysty, który już jest na naszym terenie, lecz przede wszystkim trzeba dążyć, by liczba przybyszów do nas stale wzrastała, a nie odwrotnie.

Nie należy też zapominać o turystach zagranicznych, a pragnąc ich zachęcić do zwiedzania miasta i okolicy, trzeba im prócz albumów i pocztówek zaofiarować krótkie przewodniki w językach obcych, a przynajmniej w języku francuskim.



Za trójbój (Bz. d. 21 + Bz. kraj 9 + Bz. kraj 6): 1 miejsce p. Olejniczak M.—666 p.— nagroda sztucer „Mannlicher” (dar Zw. Strzel.) i zaświadczenie. Ogółem wydano nagród cennych 10, żetonów 14 i dyplomów 30.

Strzelań odbyto 185. Wystrzelano amunicji do pistoletów wojsk.—606 szt., małokalibrowej 4082 szt.

K.

## Z TYGODNIA.

### Z kraju.

\* Prezes Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej marszałek Raczkiewicz wygłosił przemówienie przez radio, przedrukowane następnie w gazetach, w którym, stwierdzając wspaniały wynik akcji komitetów lokalnych, zwrócił uwagę, że działalność nie jest całkowicie ukończona. Społeczeństwo okazało zrozumienie dla potrzeb państwa i dobrą wolę, trzeba jeszcze zobowiązań dotrzymać, raty następne pożyczki muszą być wpłacane regularnie. Ministerstwo Skarbu wydało komunikat w sprawie inicjatywy, rzuconej przez niektóre stowarzyszenia i grupy urzędnicze, zrzekania się obligacji pożyczki narodowej na cele obrony państwa, budowy floty i t. p. Ministerstwo zwraca uwagę, że akcja ta, choć płynie z pobudek patriotycznych, podkopuje kredyt państwa. Rząd zwrócił się do społeczeństwa z prośbą o pożyczkę, a nie o daninę, wobec tego ministerstwo nie będzie przyjmować deklaracji tego rodzaju do wiadomości. Z chwilą wręczenia obligacji będą wszyscy mieli możliwość postąpić z nimi według swego uznania.

\* Do Warszawy przybyli w niedzielę zwycięzcy konkursu o puchar Benetta: kpt. Hynek i por. Burzyński, witali owacyjnie przez publiczność.

\* W Rzeszowie toczy się proces o zajęcia wywołane na terenie powiatu ropczyckiego przez akcję stronnictwa chłopskiego.

\* W niedzielę odbyła się w Warszawie na placu Marszałka Piłsudskiego wielka akademja ku czci Batorego.

Z powyższych wywodów wynika, że celem ożywienia ruchu turystycznego w naszym regionie należy:

1) powołać do życia stałą „Komisję propagandy turystyki” przy samorządzie miejskim lub powiatowym z uwzględnieniem udziału organizacji zainteresowanych;

2) zabiegać w Ministerstwie Komunikacji o przyznanie stacji Zielkowice praw stacji turystycznej;

3) wejść w kontakt z krajowymi biurami podróży, celem organizowania wycieczek pociągami turystycznymi do Łowicza (pociągi Dancing—Bridge—Niezłame);

4) zorganizować imprezy, widowiska i t. p. uroczystości o charakterze regionalnym.

Zadaniem Komisji propagandy turystyki będzie 1) ułatwienie turystom zwiedzanie Łowicza i okolic oraz 2) zachęcenie turystów do licznego odwiedzania miasta i pozostawiania w regionie znaczniejszych kwot.

Dla osiągnięcia pierwszego celu należy:

1) umieścić na dworcach napisy i tablice informacyjne, zaś w niektórych punktach powiatu odpowiednie drogowskazy;

2) wyszkolić kadry egzaminowych przewodników oraz informatorów;

3) wydać przewodnik po Arkadji oraz krótkie przewodniki po Łowiczu i okolicy w jęz. obcych (franc. niem.);

4) spowodować niżenie opłat za zwiedzanie Muzeum i Arkadji;

5) ustalić normy za wynajem dorożek poza obręb miasta.

## Z zagranicy.

-o- Najważniejszym wypadkiem dnia jest wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów. Fakt ten jest komentowany w sensie bardzo nieprzychylnym dla Niemiec przez prasę francuską i angielską. Według opinii francuskiej krok rządu Rzeszy przekreśla pakt czterech, zawarty w ramach Ligi Narodów.

-o- W Paryżu rozpoczęła się zwykła serja budżetowa parlamentu. Mimo trudności poważnych w życiu gospodarczym, najwięcej uwagi poświęcono sytuacji międzynarodowej. Premier Daladier oświadczył, że odrzucił obecnie ofertę Hitlera bezpośrednich rokowań.

-o- Została podpisana umowa handlowa polsko-austrjacka.

-o- Cała prasa niemiecka została podporządkowana ministrowi propagandy. Wielkie koncerty prasowe stoją pod groźbą bankructwa.

## Odpowiedź na list otwarty.

P. Tytus Kędzierzawski jako jeden z likwidatorów firmy „M. Rogowski i S-ka” w Sochaczewie listem otwartym z dnia 6 października 1933 r. wzywa mnie do zwrotu 10 akcji Banku Polskiego, przy czym grozi mi skierowaniem sprawy na właściwe tory. Odpowiadam p. T. Kędzierzawskiemu, że czekam już od 1927 r. na załatwienie ze mną rachunków i nie mogę się doczekać.

„Jeden właściwy tor” już p. Kędzierzawski wyzerpał t. j. oskarżył mnie do Urzędu Prokuratorskiego — a rezultat skargi chyba jest mu wiadomy. Czekam na drugi „właściwy tor” t. j. na proces cywilny, bo tam dopiero będziemy mogli nareszcie się rozliczyć.

Krasnystaw, dnia 10 października 1933 r.

Józef Zwierzachowski

P. S. Na żadne dalsze listy otwarte i ogłoszenia w pismach odpowiadać nie będę.

By zrealizować drugi cel, potrzeba koniecznie:

1) zorganizować stały kiosk łowicki z odpowiednimi wydawnictwami pocztówek, albumów, przewodników, wytworami przemysłu ludowego (ceramika, hafty, wycinanki) i t. p. „pamiątkami z Łowicza”;

2) w momentach napływu turystów regulować w restauracjach, jadalniach i t. p. zakładach ceny za napoje i jedło;

3) propagować utrzymanie stroju ludowego drogą urządzania konkursów, zawodów i t. p.;

4) wynaleźć miejsca na garażowanie samochodów, motocykli i innych środków lokomocji w czasie licznego napływu turystów;

5) zbudować niezbędne urządzenia publicznego użytku (szalety) w kilku punktach miasta;

6) założyć schronisko—hotel turystyczny;

7) uświadomić ludność, że turysta daje zarobek i nie należy zrażać go swym zdzierstwem, a przeciwnie—zachęcić uprzejmością i grzecznością do ponownego przybycia do naszego regionu.

W dyskusji nad referatem poruszone zagadnienia i wysunięte tezy zostały przyjęte, zwrócono jednak uwagę, że projektowana Komisja propagandy turystyki winna być zorganizowana i finansowana przez zrzeszenie wytwórców i przedsiębiorstw, zainteresowanych w ożywieniu ruchu turystycznego w regionie.

# Głos Nauczycielstwa Łowickiego.

Organ Oddziału Pow. Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu  
pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P.

## Jak przyroda układa się do snu zimowego.

Coraz ciszej—wrzesień wrzesień!  
Słońce rzuca blask zukosa.  
I dzień krótszy, chłodna rosa,  
Ha i jesień!—polska jesień.

*W. Pol.*

Już coraz mniej na rozległych polaciach ziemi polskiej krasi i piękna. Już nie płoną czerwienią korony maków, już nie ujrzyś pozłacanych lanów zbóż, już nie dzwonią szare ptaszyny—zawieszzone wśród nieba toni—i nie rozweselają pochmurnego jak jesień czoła spracowanego rolnika. Zamiast radosnych nastrojów, wstępuje zwolna na ziemi nasze ponura szarzyzna, smutek jakiś ogarnia człowieka, chociaż wokół niego dzieją się rzeczy niezwykłe, które na mocy odwiecznych, a ciągle pełnych tajemnic, praw przyrody sprawiają, że wkrótce ziemia polska po wyczerpanej pracy przyoblecze się w nowe i poważne szaty—godne jej majestatu, należne za trud, który oddała dla życia istot z jej łona poczętych i na jej piersi wyrosłych.

Jak kochająca matka nie zazna spokoju i zadowolenia, dopóki ostatniej dzieciny nie zabezpieczy przyszłości, tak ta nieogarniona dobroć i rozum matki przyrody nie spocznie, dopóki każdego jestestwa, każdej istoty nie ułoży planowo i wygodnie do snu zimowego i nie zapomni istnienia na rok przyszły.

Wielka latarnia niebios—źródło siły i energii—zyciodajne słońce—zaczyna zakreślać coraz mniejsze łuki na niebios błękitcie.

To pierwszy sygnał zmian, jakie w niedługim czasie nadejdą. Spadek ciepłoty wichrom po nocach wyć każe, które tajemniczym głosem nawołują wszystko co żywe do wielkich przygotowań przed klęską zimna i mrozów, jaka niebawem nastąpi.

Bez narzekania i słowa protestu — planowo i w karnym porządku rozpoczyna się akcja przygotowawcza istot dwóch światów—do zasłużonego wypoczynku—do snu zimowego.

Pierwsze—to zawsze do miejsca przykute rośliny mają się na baczności. Z obawy przed psotnikiem mrozem, który wodę w lód przekształca i rozsądza, niszczy nawet kadzie o potężnych ścianach, ściągają swe odżywcze soki z liści i przenoszą je do nasion, owoców, łodyg, korzeni i tam gromadzą je w takiej formie na rok przyszły, która już nie jest tak podatną na działanie złośliwego mrozu.

Strachem zdjęte delikatniejsze z roślin giną w całości, ale zostawiają po sobie owocki i nasiona, które stroją w sztywne i nieprzenikliwe zasłony i powłoki.

Roztropniej postępuje cała falanga roślin trwałych. Łękiem przejęte przed następstwami szalonego żywiołu—zimna—tracą nadziejne części, ale przedtem produkty swojej mozolnej pracy gromadzą w opastych korzeniach i pędach podziemnych, które zakopują głęboko w ziemię i czekają ze spokojem na nakrycie ich przez puszyste płatki śniegu.

Piękne i wyniosłe nasze drzewa oraz ich skarłeli bracia—krzewy—nie tracą odwagi przed srogą

zimą, ale posłuszne prawom natury zabezpieczają się w najróżnorodniejszy sposób.

Z liści przenoszą pokarmy do okrytych martwą korą pni i rozścielonych w ziemi korzeni. W obawie braku wody zrzucają swoje płuca i pracowicie chemiczne—niegdyś stojne, a dzisiaj zeschnięte liście—na ziemię i okrywają niemi dla większej pewności korzenie i stwarzają schronienie dla słabszych od siebie i wtlejszych współbraci.

Nie zapominają o ranach po odpadłych liściach, ale je zasklepiają korkiem. Wszystko jest u nich zgóry przewidziane, boć nawet ich n. gość—to jedyny ratunek przed zniszczeniem koron, któreby niewątpliwie musiała ulec katastrofie, skoroby większa ilość śniegu zimą na liściach osiadła.

Nawet pączki—ta cała nadzieja piękna i pożytku drzew—zabezpiecza tajemnicza siła przed nie spodziankami zimy. Oslania je w łuski skórzaste, pokrywa włoskami, to znowu zasklepia żywicą i tuli do łodyg.

Jeszcze tu i ówdzie widać zieleni, ale to nie jest zieloność pełnego życia. Jakże wszystko się zmienia! Na niebie widzisz ponurą siność, zaś na ziemi—nagość.

Na widok wyczerpanej pracy i skrzętnych przygotowań do snu zimowego w świecie roślin, dziwny niepokój opanowuje i świat zwierzęcy.

Wzorem słabych roślin giną słabe i wątłe zwierzęta, lecz aby nie dopuścić do zaniku gatunku, pozostawiają po sobie potomstwo w takich formach, które bez szkody mogą znosić zimna i mrozy.

A więc najwrażliwsze z nich — owady — giną masami, lecz wiedzione dziwnym instynktem składają przedtem wielkie ilości — opancerzonych w skorupy, ukrytych w zacisznych miejscach—jajek. Inne znowu zimować pragną jako larwy lub gąsienice, kryją się w ziemi, szparach kory drzew, a nawet snują pajęczę gniazda i dla większego ciepła tulą się do siebie i zapadają w letarg. Czy podziwu godnym nie jest pomysł przyrody, forma nieruchomej poczwarki, która przybawszy kształt o jaknajmniejszej powierzchni, skuta twardym pancerzem, może śmiało konkurować z pomysłowością człowieka.

A ileż to widzimy mądrych i planowych prac—związanych z nadejściem zimy — u owadów, żyjących gromadnie, kierujących się prawami życia społecznego.

Ileż zabiegów i trosk okazuje każda pszczołka i mrówka o całość życia wszystkich członków lilpu-ciego społeczeństwa.

Tam znowu ślimak drży z zimna i szuka schronienia, a zakopawszy się w ziemię, przestaje żyć życiem pełnym. Tu znowu zimne zawsze gady szukają zimowych schronów w zagłębieniach ziemi, gromadzą się w nich w większej ilości, wstrzymują w sobie procesy życiowe i w odrętwieniu czekają wiosny.

A wielkie rzesze skrzydlatej braci, widząc te dziwy, zbierają się w gromady, urządzają sejmy i próbne loty i wędrują bez mapy i kompasu na dalekie południe.

Najmniej obawy okazują te istoty, które żywe na świat przychodzą i pierwszy pokarm czerpią z piersi swoich matek. Jednak i one są przezorne. Wszystkie gromadzą obfity pokład tłuszczu podskórnego i przywlekają na siebie gęste futerka.



Niektórym to nie wystarcza. Wypełniają komory zapasami pokarmów, to znowu gromadzą się razem w większej ilości—jak nietoperze—otulają się niby oponczką—błoną lotną i zapadają jak wiele innych w stan życia utajonego, zwany powszechnie snem zimowym.

Zjawisko snu to cudowny sposób utrzymania całej masy zwierząt przez okres głodu i chłodu przy życiu. Ta mądrość przyrody, która przez zahamowanie tętna zjawisk życiowych w maszynie zwierzęcej pozwala dzięki powolnej konsumpcji własnych materiałów zapasowych przetrwać pomyślnie ciężką zimę, to jedno z tych wielu praw, które w wiekuistym kole przemijających postaci poruszają ten wszechświat olbrzymi, to rozum tajemniczych sił przyrody, na wspomnienie których myśl ludzka się korzy, a dusza zachwyca.

W. Stanio.

### Zebranie Oddziału Pow. Z. N. P.

Dnia 14 b. m. o godz. 9 w Kinie 10 p. p. odbył się Walny Zjazd Oddz. Pow. Z. N. P. w Łowiczu.

W zjeździe wzięło udział około 160 członków. Zebranie zaszczytliwi swą obecnością: p. Wizytator Liskowski, pp. Inspektorzy szkolni Stiasny L. i Szymański Wl., D-ca 10 p. p. p. pułk. Krudowski, Burmistrz miasta Łowicza p. Michalski, Przedstawiciel BBWR. p. Dyr. Kuphal, dyr. Gimnazjum męskiego p. Biegański, dyr. Seminarjum Nauczycielskiego p. Wilczyński, przedstawiciel Szkoły Handlowej ks. Stegman.

Obrazy Zjazdu odbywały się pod znakiem wyszukiwania dróg do realizacji nowych programów

nauczania dla potęgi i rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu Zjazdu podamy w numerze następnym.

Zarząd.

### Walne Zgromadzenie członków Księgarni Łowickiej.

W niedzielę, dnia 5 listopada r. b., o godzinie 10, w lokalu Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu odbędzie się walne zebranie członków Księgarni Łowickiej z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i powołanie prezydium.
2. Sprawozdanie zarządu i rady nadzorczej.
3. Dyskusja i powzięcie odnośnych uchwał.
4. Podział nadwyżki.
5. Wniosek połączenia się ze spółdzielnią „Zgoda”.
6. Uchwalenie budżetu na rok 1933-34.
7. Wybory: a) 2 członków zarządu i 2 zastępców.  
b) 6 członków rady nadzorczej i 2 zastępców.
8. Wnioski i rezolucje.

Zebranie odbywa się w terminie pierwszym. Prosimy jednak Szanownych Członków (nie) o bezwarunkowe przybycie celem oszczędzenia sobie i innym kosztów i trudu przybywania po raz drugi — w terminie drugim. Iżby zebranie było prawomocne, potrzebna jest obecność przynajmniej 90 osób.

Łowicz, 19 października 1933 r.

Zarząd.

## KRONIKA.

— Stały Komitet Uroczystości Narodowych. Dnia 17 b. m. na zaproszenie p. Starosty Maćkowskiego, Dowódcy 10 p. p. pułkownika Krudowskiego i prezesa B. B. W. R. inż. Czarnowskiego zebrali się o godzinie 18-ej w sali Radzieckiej na Ratuszu liczni przedstawiciele miejscowych instytucji i organizacji społecznych. Zebranie zagaił w imieniu organizatorów inż. Czarnowski i na przewodniczącego zebrania zaprosił p. dyr. Biegańskiego. Po ukonstytuowaniu się Prezydium wyłoniony został wniosek powołania stałego Komitetu Organizacyjnego Uroczystości Obchodów okolicznościowych, który przez aklamację przyjęto. Z wyborów weszło do Komitetu kilkadziesiąt osób. Komitet podzielony został na 4 sekcje: organizacyjną (przewodniczący p. burmistrz Michalski), akademii (przew. p. dyr. Biegański), propagandową (przew. p. inż. Czarnowski) i finansową (przew. p. dyr. Sierantowicz). Przewodniczącym Prezydium Komitetu wybrano p. inż. Czarnowskiego.

Sekcje rozpoczną prace nad przygotowaniem obchodu 15-lecia Niepodległości w najbliższych dniach. Na zebraniu zapadła b. ważna uchwała, że organizacje, uchylające się od przyjęcia udziału w jednej z urządzanych imprez i obchodów, tem samem skreślają sobie możliwość uczestniczenia w następnych uroczystościach.

— Uroczystość ku czci poległych w 1920 roku uczniów Szkół łowickich odbyła się dnia 17 i 18 b. m. W pierwszym dniu obchodu przed iluminowanym i przybranym emblematami państwowymi gmachem szkolnym Seminarjum zebrała się młodzież seminarjalna wraz z gronem nauczycielskim, gdzie przed tablicą poległych w roku 1920 seminarzystów nastąpił Apel poległych, wystawienie honorowej warty i odegranie Hymnów.

Dnia 18 w kościele po-pijarskim odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział wszy-

stkie szkoły łowickie—bądź in corpore (Seminarjum), bądź za pośrednictwem pocztów honorowych ze sztan-darami oraz liczne grono rodziców i przedstawicieli starszego społeczeństwa. Podniosłe przemówienie wygłosił Ksiądz Prefekt Kopczewski.

Po nabożeństwie sformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta, zatrzymując się przed tablicą poległych harcerzy, gdzie uczniowie seminarjum zawiesili wieniec; a następnie podążono przed gmach seminarjalny. Po odegraniu Hymnu Państwowego przemówił uczeń Stefan Palczyński, stwierdzając, że polegli przed 15 laty koledzy będą zawsze żywym przykładem miłości Ojczyzny, popartej czynem i ofiarą, wzorem dla obecnych i następnych pokoleń młodzieży, która znajduje się lub znajdzie w murach tej uczelni. U stóp tablicy złożyli wieńce: P. Burmistrz Michalski, P. P. Szablowska i Palczyński w imieniu Koła Rodzicielskiego przy Seminarjum, Uczniowie Seminarjum imieniem Szkoły oraz Dzieci Szkoły Powszechnej Nr. 4.

— Młodzież na Pożyczkę Narodową. Uzupełniając podane przez nas w ubiegłych numerach wiadomości o subskrybowaniu przez młodzież szkolną Pożyczki Narodowej, notujemy, że uczennice Gimnazjum Żeńskiego w Łowiczu oraz wycieczkowa Kasa Oszczędności uczennic P. Gimn. Żeńsk. i Bursa im. Br. Bronikowskiej zakupiły po jednej obligacji pożyczki po 50 zł.

— Koło Przyjaciół Młodzieży przy Gimnazjum Żeńskim w Łowiczu nabyło jedną obligację Pożyczki Narodowej na sumę 50 zł.

— Sklepik szkolny w Różycach subskrybował Pożyczkę Narodową na sumę zł. 50.

— Ruch służbowy. Pan Inspektor Szkolny Władysław Szymański objął urządowanie z dniem 14 b. m. P. P. Zasiępcy inspektora przybywają w dniu dzisiejszym.

— Występ p. Wermińskiej. Ciesząca się wszechświatową sławą polska śpiewaczka P. Wanda Wer-

## Triumfalny pochód „KINK-RONGA” przez wszystkie ekrany w Polsce!

mińska w swym objeździe po Polsce i innych krajach europejskich (Łotwie, Rosji Sowieckiej, Niemczech) wstąpiła w dniu 18 b. m. do Łowicza, dając dwa koncerty—w godzinach popołudniowych dla młodzieży, wieczorem — dla osób dorosłych. Obydwa występy były przyjęte przez publiczność—małą i dużą—entuzjastycznym uznaniem i wielokrotnymi bisowaniami. Półgodzinne opóźnienie wieczornego koncertu oraz wchodzenie i kręcenie się po sali opóźnionych przychodniów nie pozwoliły wyczerpać programu, zdenerwowały artystkę i kulturalnych wielbicieli talentu śpiewaczki, pozbawiając w ten sposób wypełniającą po brzegi salę publiczność całkowitej rozkoszy delectowania się silnym i niezwykle czystym głosem artystki. P. Wermińska, żegnając się z „miłym Łowiczem”, nadmienila, że wywozi od nas oprócz szczerego wzruszenia kostium łowicki, który będzie jej służył do występów, głosząc w ten sposób sławę Łowickiego. Stroną organizacyjną zajmował się Związek Pracy Obywatelskiej kobiet, którego znakomita artystka jest członkinią.

— **Recytacje artystyczne.** W bieżącym tygodniu—16, 17 i 18—znana recytatorka p. Rychterówna urządziła szereg recytacji dla młodzieży szkół średnich i dzieci szkół powszechnych.

— **„Ptak”.** Staraniem Komitetu Redakcyjnego „Księgi Pamiątkowej Akademickiego Koła Łowiczczan” wystawiana będzie w „Eosie”, w pierwszych dniach listopada, komedia Szaniawskiego p. t. „Ptak”.

— **Zbiórka na pogorzalców nieborowskich.** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet zorganizował w Łowiczu dnia 15 b. m. na pogorzalców w Nieborowie uliczną zbiórkę, która dała wyniki 72 zł. 75 gr.

— **Z powiatowego Komitetu Regionalnego.** W dn. 18 października odbyło się w obecności p. Starosty Maćkowskiego posiedzenie Powiatowego Komitetu Regionalnego. Po omówieniu szeregu spraw bieżących na Przewodniczącego Komitetu wybrano p. inż. Czarnowskiego, a na zastępcę p. dyr. Kuphala.

— **Zakończenia prac P. R.** W związku z okresem jesiennym Pow. Komisja P. R. przy Szkole Rolniczej na Blichu przystąpiła do zakończenia prac P. R. na terenie powiatu.

W roku b. pokazy prac odbyły się nie na Blichu, jak to miało miejsce w latach poprzednich, lecz w poszczególnych wsiach.

Organizacja rejonowych pokazów przyczyni się do większego zainteresowania się pracami P. R. społeczeństwa wiejskiego.

Pierwszy pokaz odbył się w Zdunach na boisku sportowym w niedzielę 8 października, po nabożeństwie, dla zespołów konkursowych z Retek, Kiernozi, Wyborowa i Szkoły w Dąbrowie Zduńskiej.

Drugi pokaz w Bocheniu w domu ludowym dla zespołów z Bochenia, Myslakowa, Oszkowic, Wygody, Jamna, Nieborowa, Kocierzewa i Szkoły Rolniczej na Blichu.

3 pokaz 22.X w Woli Zbrożkowej, w szkole powszechnej, dla zespołów młodzieżowych z Woli Zbrożkowej, Chlebowic, Domanewic, Rogózna i Ryczyc oraz dla zespołów dziecięcych ze szkół powszechnych z Woli Zbrożkowej, Ostrolęki i Popowa Lubiankowskiego.

W czasie pokazów wygłoszono odczyty na tematy związane z akcją P. R.

W dniu 29. X. odbędzie się w Szkole Rolniczej na Blichu święto Przysposobienia Rolniczego, połączone z rozdaniem świadectw, odczytami i wieczornicą.

— **Echa Zjazdu Działaczy Gospodarczych B. B. W. R. powiatu Łowickiego.** W Nr. 2 czasopisma Polskiego Touring Klubu z dnia 15. X.1935 roku p. t. „Turysta i Auto” p. Marjan Krynicki w artykule „Problem dro-

gowy w Polsce” nawiązuje do referatu inż. Florjana Stankiewicza, wygłoszonego na zjeździe 24. IX.35 r. Autor pisze: „Niezwykle interesujący, a przytem najzupełniej realny projekt oparcia konserwacji i budowy dróg bitych w Polsce na zupełnie nowych podstawach, wyłonił się ostatnio podczas zjazdu zwołanego w dn. 24 września b. r. przez B. B. W. R. pow. Łowickiego.

Na zjeździe tym inż. Florjan Stankiewicz wygłosił referat o budowie dróg w powiecie łowickim systemem szarwarkowym, to znaczy przy wykorzystaniu pracy i materiałów dostarczonych przez rolników zamiast podatku pieniężnego. W referacie swym inż. Stankiewicz publikuje szereg prawdziwie rewelacyjnych cyfr, które rzucają zupełnie nowe światło na możliwość rozwiązania sprawy drogowej w Polsce”.

— **Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Łowiczu** na dzień 15 listopada 1935 roku zwołuje Zwyczajne Ogólne Zebranie Towarzystwa.

Zebranie odbędzie się o godz. 6-ej w pierwszym terminie i o g. 6-ej m. 30 pp. w drugim terminie w lokalu Kasyna Oficerskiego w Łowiczu; stosownie do § 15 statutu Towarzystwa zebranie ogólne w drugim terminie jest prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad zebrania:

- 1) Zagajenie, wybór asesorów i sekretarza zebrania.
- 2) Uczczenie ś. p. D-ra Antoniego Hillera, I prezesa Towarzystwa w Łowiczu.
- 3) Odczytanie protokołu zebrania organizacyjnego z dn. 17. II. 1932 r.
- 4) Sprawozdanie finansowe Zarządu Towarzystwa.
- 5) Wybór Zarządu Koła: prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika i 4-ch członków Zarządu.
- 6) Wybór 3-ch członków i 2-ch zastępców Komisji Rewizyjnej.
- 7) Wolne wnioski.

Sekretarz:

Z. Strzemżański.

Vice-Prezes

E. Biegański.

— **Rozłożenie pozostałych 5-ciu rat Pożyczki Narodowej na 10 miesięcy.** Pracownicy państwowi, poczynając od 1 listopada, wpłacać będą na Pożyczkę Narodową kwoty o połowę mniejsze od raty pierwszej. Jednakże kto zyczy sobie wpłacać raty w wysokości dotychczasowej, by w ten sposób ukończyć spłacanie wcześniej, niż korzystający z ulgi, winien wnieść odpowiednie podanie do swojej władzy przełożonej. Tym, którzy podania nie wniosą, potrącana będzie rata zmniejszona.

— **Rowerzysta zabity przez pociąg.** Dnia 16 b. m. o godz. 8 rano na szlaku kolejowym Bednary—Zielkowiec został zabity przez pociąg Janiak Jan, lat 26, mieszkaniec m. Blonia. Wymieniony jechał na rowerze po torze kolejowym i nie zdążył w porę zejść z linii.

— **Śmierć rowerzysty.** Dnia 14 b. m. o godzinie 19.30 na szosie Łowicz — Kiernozia na 3-cim kilometrze od Łowicza, jadący na rowerze Kret Józef, lat 22, mieszkaniec m. Łowicza, wpadł na jadącą dorożkę, wskutek czego odniósł ś. ciężkie uszkodzenie klatki piersiowej. Kret, przewleżony do szpitala w Łowiczu, zmarł w nocy.

Film, który się zdarza raz na 10 lat

„W cieniu Krzyża”

Monumentalny film

Cecil B. de Mille'a

Wkrótce w Kinie Wojskowym 10 p. p.